

STANISŁAW SYKUT

ur. 1928; Zbędowice



Miejsce i czas wydarzeń	Młynki, II wojna światowa
Słowa kluczowe	projekt "Archiwum Historii Mówionej - opracowanie i udostępnienie online najcenniejszych zasobów", okupacja niemiecka, Niemcy, żołnierze niemieccy

Niemcy w Młynkach

[Jak wojna wybuchła mieszkałem] w Młynkach. Niemcy budynek zajęli i prawie cały czas byli. Nawet zdjęcie Niemca jednego jest. Jak takie zimy [były], jak u nas to równo z płotami śnieg zasypany, trzeba było odkopywać, [to] na nadmuchu dużego śniegu zdjęcie zrobił. Gdzieś to zdjęcie tego Niemca jest. U nas to nie było z nimi problemów. Tylko ci, co zagarniali szmugiel, no to odbierali ludziom i nie dali dowozić do Warszawy. Komu się udało, to uda[ło], komu się nie udało, to nie udało. Było trzech takich Niemców, co właśnie tak grasowali i tak odbierali. A dwóch to było możliwych. To jak przyprowadzili, ławka była przy cieniu, ten człowiek sobie siadł, co miał torby z tym różnym, czy to tłuszcz czy kiełbasa. A ten Niemiec nie wychodził z mieszkania. Gotował tam, zostawał i gotował. To mówimy: „Człowieku, bierz manatki i uciekaj!” No i zabrał i poszedł. Ten Niemiec wcale nie interesował się, nie wychodził. A już jak odbierali (to dużo tych rzeczy było, dużo kiełbasy, różnych), to trzymali to Niemcy w mieszkaniu, oddzielne takie pomieszczenie było, kuchnia letnia, i co jakiś czas brali wujka z wozem i do Puław odwozili to, co podbierali ludziom, tę żywność.

Data i miejsce nagrania	2014-10-08, Puławy
Rozmawiał/a	Marek Nawratowicz
Redakcja	Aleksandra Bańkowska
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"